

Adw. Jacek Trela: po co nam lekarze sądowi?

Likwidacja instytucji lekarza sądowego nie wpłynie na wydłużenie czasu rozpoznawania spraw. Dlatego jest uzasadniona. Korzyści odniosą wszyscy - strony, ich pełnomocnicy, zaoszczędzi Skarb Państwa. Adwokatura nieraz podejmowała w tej sprawie działania. - napisał adw. Jacek Trela, prezes Naczelnej Rady Adwokackiej, w felietonie, który ukazał się 2 marca 2021 r. na łamach "Rzeczpospolitej".

Pełnomocnik i obrońca, adwokat, radca prawny, strona czy świadek, jeśli zachoruje i zostanie zbadany przez swego lekarza rodzinnego lub innego specjalistę, by usprawiedliwić nieobecność w sądzie lub prokuraturze, i tak musi uzyskać zwolnienie od lekarza sądowego. Taka kontrola jednego lekarza przez drugiego. Ten drugi, jeżeli w ogóle można do niego się dostać, często jest lekarzem o specjalności innej niż choroba pacjenta. - czytamy w tekście.

[\(czytaj cały felieton\)](#)